

POSTANOWIENIE

Dnia 16 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański (przewodniczący)

SSN Andrzej Ryński

SSA del. do SN Mariusz Młockowski (sprawozdawca)

Protokolant Marta Brylińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Barbary Nowińskiej

w sprawie uniewinnionych **Z. R. i in.**,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 16 kwietnia 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Okręgowego w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 1 sierpnia 2012 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Z. z

dnia 11 lipca 2011 r.,

I. oddala kasację, jako oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy M.

K. 600 (sześćset) zł z tytułu obrony przed Sądem

Najwyższym,

**III. stwierdza, iż koszty procesu za postępowanie kasacyjne
ponosi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Z. R. został oskarżony o popełnienie dwudziestu jeden przestępstw. Wyrokiem z dnia 11 lipca 2011 r., wydanym w sprawie II K .../09, Sąd Rejonowy w

Z., uniewinnił go od popełnienia trzynastu z nich, zaś uznał za winnego popełnienia ośmiu z zarzuconych przestępstw (zarzuconych w następujących punktach aktu oskarżenia: VII, VIII, XI, XIII, XV, XVI, XVIII, XXI). Za poszczególne, przypisane oskarżonemu przestępstwa, sąd wymierzył mu kary jednostkowe pozbawienia wolności oraz grzywny, orzekając następnie kary łączne, przy czym wykonanie kary łącznej pozbawiania wolności warunkowo zawiesił na czteroletni okres próby; orzekł również środek karny w postaci zakazu zajmowania stanowisk kierowniczych w organach samorządowych na okres czterech lat, na poczet kary łącznej grzywny zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia Z. R. wolności w sprawie (rozstrzygnięcia, odpowiednio, zawarte w punktach 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12 i 13 wskazanego wyroku).

Rozstrzygnięciem zawartym w punkcie 1 wyroku Sądu Rejonowego Z. R. został uniewinniony od popełnienia czynów zarzuconych w następujących punktach aktu oskarżenia: **I** (tj. od czynu zakwalifikowanego w akcie oskarżenia z art. 228 § 1, § 4 i § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k.), **II, III, IV, V** (tj. od czynów zakwalifikowanych w akcie oskarżenia z art. 231 § 1 i § 2 k.k.), **VI** (tj. od czynu zakwalifikowanego w akcie oskarżenia z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 218 § 1 k.k. i art. 231 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.), **IX** (tj. od czynu zakwalifikowanego w akcie oskarżenia z art. 231 § 1 i § 2 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 218 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.), **X** (tj. od czynu zakwalifikowanego w akcie oskarżenia z art. 231 § 1 i § 2 k.k.), **XII**, jak również **XIV** (tj. od czynu zakwalifikowanego w akcie oskarżenia z art. 231 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 202g ust. 2 ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. - Ordynacja wyborcza do rad gmin, powiatów i sejmików województw w zw. z art. 12 k.k.), **XVII** (tj. od czynu zakwalifikowanego w akcie oskarżenia z art. 231 § 1 i § 2 k.k.), **XIX** (tj. od czynu zakwalifikowanego w akcie oskarżenia z art. 284 § 1 k.k. i art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.) i **XX** (tj. od czynu zakwalifikowanego w akcie oskarżenia z art. 231 § 1 i § 2 k.k.).

Tym samym wyrokiem Sąd Rejonowy w Z. uniewinnił: **C. R.** - od czynów zarzuconych w punktach **XXIII** (tj. od czynu zakwalifikowanego w akcie oskarżenia z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.), **XXIV** i **XXV** aktu oskarżenia (rozstrzygnięcie z punktu 14), **K. B.** - od czynu zarzuconego w punkcie **XXVI** aktu oskarżenia, zakwalifikowanego z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (rozstrzygnięcie z punktu

15), M. K. – od czynów zarzuconych w punktach **XXVII** (tj. od czynu zakwalifikowanego z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.) oraz **XXVIII** aktu oskarżenia (rozstrzygnięcie z punktu **16**), **D. K.** – od czynu z punktu **XXIX** aktu oskarżenia, zakwalifikowanego z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (rozstrzygnięcie z punktu **17**), **W. G.** – od czynu z punktu **XXX** aktu oskarżenia, zakwalifikowanego z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (rozstrzygnięcie z punktu **18**), **P. K.** – od czynu z punktu **XXXI** aktu oskarżenia, zakwalifikowanego z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (rozstrzygnięcie z punktu **19**), **A. A.** – od czynów z następujących punktów aktu oskarżenia: **XXXII** (tj. od czynu zakwalifikowanego z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.), **XXIII** i **XXXIV** (tj. od czynów zakwalifikowanych z art. 218 § 1 k.k.) - rozstrzygnięcie z punktu **20**, **I. K.** – od czynu z punktu **XXXV** aktu oskarżenia, zakwalifikowanego z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., (rozstrzygnięcie z punktu **21**), **S. S.** – od czynu z punktu **XL** aktu oskarżenia, zakwalifikowanego z art. 229 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. (rozstrzygnięcie z punktu **23**); w punkcie 24 obciążył oskarżonego kosztami procesu w zakresie związanym z czynami przypisanymi, w pozostałym zakresie wydatkami obciążył Skarb Państwa. Wyrok sądu I instancji rozstrzygał także w przedmiocie odpowiedzialności karnej innych osób (punkt 22), co nie ma znaczenia dla przedmiotu niniejszego postępowania kasacyjnego.

Apelacje od powyższego wyroku (mowa tu o apelacjach dotyczących wskazanych wyżej, z imienia i nazwiska, osób) złożyli: obrońca oskarżonego Z. R. oraz Prokurator Okręgowy.

Obrońca Z. R. zaskarżył wyrok w części skazującej (tj. w zakresie rozstrzygnięcia co do czynów z punktów VII, VIII, XI, XIII, XV, XVI, XVIII i XXI – pkt 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 i 9 wyroku sądu I instancji), podnosząc zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, obrazy przepisów postępowania, mogącej mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, obrazy prawa materialnego, wnosząc o uniewinnienie oskarżonego od wskazanych czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator zaskarżył wyrok na niekorzyść powyższych oskarżonych w zakresie rozstrzygnięć co do wszystkich zarzuconych im czynów, podnosząc

trzydzieści zarzutów, wyrokowi sądu I instancji w szczególności zarzucając (co trzeba wskazać z uwagi na wywody kasacji): błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzekania, mający wpływ na treść orzeczenia, poprzez nieuwzględnienie zeznań (wskazanych w treści zarzutu) świadków, wyjaśnień oskarżonych [...], nagrania rozmów pomiędzy Z. R. a A. N. i pomiędzy Z. R. a S. S., wyciągu z rachunku bankowego (...), wskazujących na wiedzę żądającego korzyści majątkowej o tym, że żąda ich w zamian za pracę, celu przekazujących korzyści, iż przekazywanie ich następuje w zamian za utrzymanie pracy, przekazywanie korzyści majątkowej pod przymusem wynikającym z obawy o utratę pracy oraz na żądanie przez Prezydenta Miasta Z. R. przekazywania mu korzyści majątkowych przejawiające się w poszczególnych, opisanych w zarzucie zachowaniach (por. pkt 3 apelacji); obrazę przepisów prawa materialnego – art. 228 § 1 i 4 k.k. poprzez przyjęcie, że „dobrowolność” przekazywania korzyści majątkowych przez osobę dorosłą funkcjonariuszowi publicznemu uwalnia od odpowiedzialności, podczas gdy „dobrowolność” nie należy do znamion czynu z art. 228 § 1 k.k., a nadto zaprezentowanie poglądu, że brak jest podstaw do przyjęcia żądania korzyści majątkowych, podczas gdy wyraźne oświadczenie o gotowości przyjęcia korzyści majątkowej jest już jej żądaniem w rozumieniu art. 228 § 4 k.k., a nadto, że zachowania polegające na opisanych w zarzucie zachowaniach są żądaniem korzyści majątkowej w rozumieniu art. 228 § 4 k.k. (por. pkt 4 apelacji); błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że z żadnych dowodów nie wynika, aby Z. R. obiecywał przekazującym korzyści pracę w tej lub kolejnej kadencji, tzn. jeśli będzie sprawował władzę lub że miał świadomość ich oczekiwań i wywiedzenie wniosku, że celem zbierania pieniędzy było utrzymanie Z. R. przez kolejną kadencję u władzy i umożliwienie mu pracy z ludźmi, którym ufał, w tym A. N., która była jednym z najbardziej zaufanych jego pracowników, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, że celem przekazywania pieniędzy było utrzymanie zatrudnienia (pkt 5 apelacji); błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, poprzez brak uwzględnienia materiału dowodowego w postaci wskazanych w treści zarzutu zeznań świadków i wyjaśnień Z. R. i przyjęcie, że

zeznania świadków dotyczące wydawania poleceń zatrudniania są domysłami, podczas gdy zeznania świadków dotyczą faktów (por. pkt 8 apelacji); obrazę przepisów prawa materialnego – art. 231 § 1 i 2 k.k. poprzez przyjęcie, że żądanie przez Prezydenta Miasta (nazwane przez Sąd życzeniem, stanowczym wyrażeniem woli) zatrudnienia osób przez siebie wskazanych w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością tzw. „miejskich”, w zamian za zasługi polityczne, nie jest przekroczeniem uprawnień przez Prezydenta Miasta i działaniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla zatrudnionych osób i korzyści osobistej dla siebie w postaci poparcia politycznego, a jest tylko „prawem reprezentanta właściciela przedstawiania swoich pomysłów i koncepcji kierowania przedsiębiorstwem”, podczas gdy zachowania takie nie leżą w sferze uprawnień Prezydenta Miasta i są przekroczeniem przez niego uprawnień i działaniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla tych osób, a nadto korzyści osobistej dla siebie w postaci poparcia politycznego (pkt 9 apelacji); obrazę przepisu prawa materialnego – art. 231 § 1 k.k. poprzez wyrażenie poglądu, że przekroczenie uprawnień następuje dopiero wtedy, gdy pracownik, który miał być przyjęty z polecenia Prezydenta Miasta nie sprawdziłby się, podczas gdy okoliczność taka nie należy do znamion czynu z art. 231 § 1 k.k. (pkt 10 apelacji); obrazę przepisu prawa materialnego - 202g ust. 2 ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. Ordynacja wyborcza do rad gmin, powiatów i sejmików województw poprzez jego niezastosowanie na podstawie poglądu, że czyn ten dotyczy sytuacji, gdy był utworzony komitet wyborczy, podczas gdy ze znamion czynu wynika, że nie było potrzeba utworzonego komitetu wyborczego – *treść zarzutu przytoczona in extenso* – uwaga S.N. (pkt 18 apelacji); błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mający wpływ na treść orzeczenia, poprzez przyjęcie, że Z. R. nie występował na zebraniach organizowanych przed wyborami samorządowymi jako Prezydent Miasta, zdaniem Sądu jego wypowiedzi dotyczyły odwdzięczenia się po wyborach i w momencie ich składania, Z. R. nie nawiązywał od obecnie zajmowanego stanowiska, podczas gdy z zeznań Z. L. wynikają okoliczności przeciwne, a w szczególności organizowanie zebrań w Urzędzie Miasta, w gabinecie Prezydenta Miasta i wypowiadanie się przez Z. R. jako obecny i przyszły Prezydent Miasta (pkt 19 apelacji). Skarżący wniósł o uchylenie

zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy – Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2012 r., w punkcie 1 uchylił zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięcia co do kary łącznej grzywny wymierzonej Z. R. (pkt 10 wyroku sądu I instancji), w punkcie 2 uchylił wyrok w zakresie rozstrzygnięcia z punktu 1 wyroku sądu I instancji w części dotyczącej zarzutu z punktu XII aktu oskarżenia (było to orzeczenie uniewinniające Z. R. od popełnienia tego czynu) oraz w zakresie rozstrzygnięcia z punktu 4 (było to orzeczenie skazujące Z. R. za czyn z pkt VIII aktu oskarżenia) i w tej części przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania (orzeczenie sądu odwoławczego w tym zakresie dotyczyło też innych osób oskarżonych, co nie ma jednak znaczenia dla przedmiotu niniejszej sprawy przez Sąd Najwyższy); w punkcie 3 wymierzył Z. R. karę łączną grzywny; w punkcie 4 orzekł o utrzymaniu – w pozostałym zakresie - zaskarżonego wyroku w mocy (a więc prawomocnym wyrokiem utrzymał w mocy orzeczenia uniewinniające: **Z. R.** od popełnienia czynów zarzuconych w punktach **I, II, III, IV, V, VI, IX, X, XIV, XVII, XIX i XX** aktu oskarżenia, **C. R.** od popełnienia czynów zarzuconych w punktach **XXIII, XXIV i XXV** aktu oskarżenia, **K. B.** od popełnienia czynu zarzuconego w punkcie **XXVI** aktu oskarżenia, **M. K.** od popełnienia czynów zarzuconych w punktach **XXVII i XXVIII** aktu oskarżenia, **D. K.** od popełnienia czynu zarzuconego w punkcie **XXIX** aktu oskarżenia, **W. G.** od popełnienia czynu zarzuconego w punkcie **XXX** aktu oskarżenia, **P. K.** od popełnienia czynu zarzuconego w punkcie **XXXI** aktu oskarżenia, **A. A.** od popełnienia czynów zarzuconych w punktach **XXXII, XXXIII i XXXIV** aktu oskarżenia, **I. K.** od popełnienia czynów zarzuconych w punktach **XXXV i XXXVI** aktu oskarżenia; utrzymał zarazem w mocy orzeczenia skazujące Z. R. za czyny zarzucone mu w punktach **VII, VIII, XIII, XV, XVI, XVIII i XXI** aktu oskarżenia); w punkcie 5 zasądził od Z. R. opłatę za obie instancje oraz wydatki związane z postępowaniem odwoławczym; w punkcie 6 orzekł, iż koszty postępowania odwoławczego związane z apelacją prokuratora poniesie Skarb Państwa w zakresie, w jakim apelacja ta nie została uwzględniona.

Kasację od powyższego wyroku sądu odwoławczego wywiódł Prokurator Okręgowy. Na podstawie art. 519 k.p.k. oraz art. 523 § 1 1 i 3 k.p.k. i art. 525 § 1

k.p.k. wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w zakresie określonym w punkcie 4 o utrzymaniu w mocy wyroku Sądu Rejonowego, na niekorzyść oskarżonych:

1. **Z. R.** w zakresie zarzutów postawionych w punktach: **I, II, III, IV, V, VI, IX, X, XIV, XVII** aktu oskarżenia,
2. **C. R.** w zakresie zarzutu postawionego w punkcie **XXIII** aktu oskarżenia,
3. **K. B.** w zakresie zarzutu postawionego w punkcie **XXVI** aktu oskarżenia,
4. **M.K.** w zakresie zarzutu postawionego w punkcie **XXVII** aktu oskarżenia,
5. **D. K.** w zakresie zarzutu postawionego w punkcie **XXIX** aktu oskarżenia,
6. **W. G.** w zakresie zarzutu postawionego w punkcie **XXX** aktu oskarżenia,
7. **P. K.** w zakresie zarzutu postawionego w punkcie **XXXI** aktu oskarżenia,
8. **A. A.** w zakresie zarzutów postawionych w punktach **XXXII, XXXIII i XXXIV** aktu oskarżenia,
9. **I. K.** w zakresie zarzutu postawionego w punkcie **XXXV** aktu oskarżenia,
10. **S. S.** (*w kasacji błędnie wskazano imię: A. – uwaga S.N.*) w zakresie zarzutu postawionego w punkcie **XL** aktu oskarżenia.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 228 § 1 i 4 k.k. oraz art. 229 § 1 k.k. mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, polegającą na wyrażeniu przez Sąd Okręgowy błędnej wykładni poprzez przyjęcie, że zachowanie oskarżonego **Z. R.** – pełniącego funkcję Prezydenta Miasta – polegające na żądaniu i przyjmowaniu korzyści majątkowych w postaci 10 % wynagrodzenia od podległych pracowników Urzędu Miasta i osób zatrudnionych w spółkach zależnych, jak również regularne przekazywanie pieniędzy urzędującemu Prezydentowi Miasta przez w/w osoby, tj. [...] nie miało związku z pełnioną przez **Z. R.** funkcją publiczną w rozumieniu art. 228 § 1 i 4 k.k. oraz art. 229 § 1 k.k., lecz związane było jedynie, z pełnioną przez niego jednocześnie, funkcją lidera lokalnego ugrupowania politycznego, co skutkowało uniewinnieniem oskarżonego **Z. R.** od popełnienia przestępstwa z pkt I, jak również **C. R.**, **K. B.**, **M. K.**, **D. K.**, **W. G.**, **P. K.**, **A. A.** od popełnienia czynów z nim powiązanych opisanych w punktach **XXIII, XXVI, XXVII, XXIX, XXX, XXI, XXXII, XXXV i XL** (*nie wymieniono w tym ostatnim zakresie I. K. i A. S., mimo wskazania oznaczeń zarzuconych im w akcie oskarżenia czynów – XXXV i XL – uwaga S.N.*);

2. rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 202g ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. Ordynacja wyborcza do rad gmin, powiatów i sejmików województw (Dz.U. 03.159.1547 ze zm.) mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, polegającą na zaakceptowaniu błędnej wykładni przez Sąd Okręgowy w zakresie zarzutu z punktu **XIV** poprzez przyjęcie, że zbieranie środków finansowych w związku z wyborami jest karalne dopiero po zarejestrowaniu komitetu wyborczego, w sytuacji gdy ustawodawca wymaga jedynie, aby istniał związek z wyborami, co jednoznacznie wynika z prawidłowej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego, czego konsekwencją było niesłuszne uniewinnienie oskarżonego **Z. R.** od zarzucanego mu czynu;
3. rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 231 § 1 i 2 k.k. oraz art. 218 § 1a k.k. mającą istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez przyjęcie, że zachowanie oskarżonego **Z. R.** pełniącego funkcję Prezydenta Miasta, czyli funkcjonariusza publicznego polegające na wydaniu poleceń:
- **A. A.** – prezesowi Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, w zakresie zatrudnienia **B. P.** (pkt II), **W. S.** (pkt IV), **S. S.** (pkt V), a także przygotowania sześciu stanowisk pracy dla ludzi protegowanych przez **Z. R.**,
 - **D.S.** – prezesowi Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Spółka z o.o. w zakresie zatrudnienia **R. K.** (pkt III),
 - **S. S.** – prezesowi Towarzystwa Budownictwa Społecznego w zakresie zatrudnienia **W. P.** (pkt X) oraz nakłanianiu, grożąc zwolnieniem z pracy, **M. Da.** – pracownika Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Spółka z o.o. do kandydowania w wyborach samorządowych (pkt XVII), a nadto na nakłonieniu **A. A.** Prezesa MPWiK do złośliwego naruszania praw pracowników MPWiK **B. P.** oraz **M. D.** poprzez dyskryminację z powodu przekonań politycznych, nie stanowi przekroczenia, przysługujących **Z. R.** jako Prezydentowi Miasta uprawnień, a w konsekwencji niesłuszne uniewinnienie oskarżonego **Z. R.** od zarzutów opisanych w punktach II, III, IV, V, VI, IX, X i XVII oraz **A. A.** od zarzutów z punktów XXXIII i XXXIV.

Podnosząc te zarzuty prokurator wniósł o uchylenie wyroku sądu odwoławczego w punkcie 4 w zakresie zakreślonym granicami kasacji oraz

poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy – w tej części – do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadną i to w stopniu oczywistym, w związku z czym została oddalona.

Taki stan rzeczy wprowadzie zwalnia Sąd Najwyższy – z mocy art. 535 § 3 k.p.k. - od obowiązku sporządzenia pisemnych motywów rozstrzygnięcia, tym niemniej wskazany przepis nie stoi na przeszkodzie ich sporządzeniu, chociażby w formie skróconej, oddającej istotę wydanego orzeczenia, co w realiach niniejszej sprawy Sąd Najwyższy uznał za celowe.

Na wstępie, po pierwsze, trzeba przypomnieć, że Sąd Najwyższy – z mocy art. 536 k.p.k. - rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. Ze wskazanej normy jednoznacznie wynika, iż w postępowaniu kasacyjnym nie może mieć więc zastosowania przepis art. 440 k.p.k. To zaś w oczywisty sposób oznacza, że w przypadku stwierdzenia, iż nie zachodzą okoliczności pozwalających na wyjście poza granice zaskarżenia i podniesione zarzuty (a są to wyłącznie okoliczności wymienione w przytoczonym wyżej przepisie art. 536 k.p.k.), wyłącznie wskazany w kasacji zarzut stanowić może przesłankę oceny, czy zaskarżone orzeczenie jest dotknięte rażącym naruszeniem prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść tego orzeczenia.

Odnosząc się już do wywodów wniesionej kasacji, stwierdzić trzeba, że żaden z podniesionych w niej zarzutów nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zarzut podniesiony w punkcie II.1 kasacji o tyle jest w oczywisty sposób chybiony, że wnoszący kasację sformułował w nim tezę o naruszeniu przez sąd odwoławczy (i to w sposób rażący) przepisów prawa materialnego (art. 228 § 1 i 4 k.k. oraz art. 229 § 1 k.k.), lecz uczynił to ignorując dokonane w sprawie ustalenia faktyczne. O tyle rzecz jest istotna, że „obraza prawa materialnego” polega na wadliwym zastosowaniu lub niezastosowaniu przepisu prawa, gdy sąd miał ustawowy obowiązek dany przepis zastosować lub nie było ustawowych podstaw do jego zastosowania, albo na błędnej wykładni prawa. Zarzut ten można skutecznie postawić jedynie wtedy, gdy podnoszący go w środku zaskarżenia nie

kwestionuje ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a wyłącznie podważa trafność oceny prawnej czynu poddanego subsumcji ustalonych faktów pod dany przepis prawa materialnego (albo też nie zgadza się z dokonaną przez sąd wykładnią tego przepisu). Autor kasacji zaś swe twierdzenia (podobnie, jak w przypadku zarzutu z pkt II.3, o czym będzie poniżej mowa) opiera nie rzeczywiście dokonanych w sprawie ustaleniach faktycznych, całkowicie je ignorując, lecz wywody natury jurydycznej opiera na swoście „postulowanych” przez siebie ustaleniach, co zarazem może być zasadnie traktowane jako próba podważenia w kasacji (co jest niedopuszczalne) ustaleń faktycznych, które legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia. Doskonale – i to nadzwyczaj jaskrawo - obrazuje taką postawę autora kasacji chociażby fakt postawienia zarzutu obrazy prawa materialnego w odniesieniu do rozstrzygnięcia uniewinniającego wydanego w stosunku do [...]. Podstawową przesłanką uniewinnienia tych osób (a postawiono im zarzuty popełnienia przestępstwa z art. 229 § 1 k.k.) było ustalenie (będące pochodną uwarunkowań dowodowych), iż nie udzielały one Z. R. korzyści majątkowych (por. jednoznaczne w tym przedmiocie wywody pisemnego uzasadnienia sądu odwoławczego – s. 51). Mimo tych oczywistych ustaleń faktycznych (dowodzących braku realizacji elementarnego znamienia przedmiotowego zarzuconego tym osobom występku), prokurator formułuje w kasacji tezy opierające się na istnieniu odmiennych ustaleń, ponadto też zupełnie ignorując dokonane w sprawie już przez sąd I instancji (a zaakceptowane przez sąd odwoławczy) ustalenia faktyczne co do braku „związku” przyjmowania korzyści majątkowych przez Z. R. (od pozostałych, wskazanych w kasacji osób) z pełnioną przez niego funkcją publiczną (por. w tym przedmiocie s. 65-66 pisemnego uzasadnienia wyroku sądu *meriti* oraz s. 49-50 i s. 52-53 pisemnego uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego), jak również braku podstaw faktycznych do przyjęcie ustalenia, że Z. R. „żądał” takich korzyści, a co również – samo w sobie – dowodzi braku przesłanek do subsumpcji czynów wskazanych w kasacji osób pod przepisy art. 228 § 1 i 4 k.k. oraz art. 229 § 1 k.k. Znamienym przy tym jest, że te właśnie (niekorzystne z punktu widzenia tez aktu oskarżenia) ustalenia faktyczne stały się przedmiotem zaskarżenia wniesioną przez prokuratora apelacją (por. w szczególności zarzuty z pkt 2, 3, 4, 5 oraz w szczególności s. 30-95 uzasadnienia

apelacji, a zwłaszcza s. 57), co jednak nie przyniosło zamierzonego przez skarżącego skutku; sąd odwoławczy uznał bowiem te zarzuty za niezasadne (por. s.49-56 pisemnego uzasadnienia wyroku sądu II instancji). Dla porządku warto przy tym dodać, znów li tylko dla przykładu obrazującego postawę procesową wnoszącego kasację, że – o czym była mowa wyżej – chociażby w odniesieniu do orzeczenia uniewinniającego K. B., jak i I. K., prokurator wprost podniósł w apelacji zarzuty dotyczące wadliwych ustaleń faktycznych (por. w szczególności s. 30 apelacji), które legły u podstaw wyroku uniewinniającego, i mimo uznania także tych zarzutów, przez sąd odwoławczy, za niezasadne, uczynił je w kasacji podstawą twierdzeń o naruszeniu prawa materialnego. Tak więc zaprezentowany w uzasadnieniu kasacji sposób uargumentowania zarzutu z pkt II.1 (por. s. 40-45) sprowadza się do ukrytej próby zakwestionowania tych ustaleń faktycznych, które stały się podstawą wydania orzeczeń uniewinniających, co w intencji skarżącego wydaje się być próbą swoistego „ponowienia” kontroli apelacyjnej. Opieranie się zaś w postępowaniu kasacyjnym na takich przesłankach nie może być w żadnym razie skuteczne, gdyż nie jest rolą tego postępowania dokonywanie kontroli orzeczeń sądów powszechnych niejako w „trzeciej instancji”, z oderwaniem od tzw. podstaw kasacyjnych, wskazanych w art. 523 § 1 k.p.k. W istniejących w sprawie realiach zarzut naruszenia prawa karnego materialnego, podniesiony w pkt II.1 kasacji uznać więc należało za oczywiście bezzasadny. Wyłącznie dla porządku trzeba na koniec tylko jeszcze dodać, że ogólnikowe stwierdzenie uzasadnienia kasacji, jakoby sąd odwoławczy uchybił dyspozycji art. 433 § 2 k.p.k., na do wnoszący kasację wskazał, jak się wydaje, li tylko polemicznie, dla poparcia twierdzeń o rzekomej „wadliwej wykładni” wskazanych w kasacji przepisów prawa materialnego (a który to zarzut, jak podniesiono, polega na próbie zakwestionowania dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, które nie pozwoliły na przypisanie oskarżonym tych czynów, od popełnienia których zostali uniewinnieni).

Rażąco chybiony jest również zarzut podniesiony w punkcie II.2 kasacji; zaskarżone kasacją orzeczenie sądu odwoławczego w żadnym bowiem razie nie zapadło z obrazą prawa materialnego – art. 202g ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. -

Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, co afirmuje wnoszący ów nadzwyczajny środek zaskarżenia.

Dla porządku trzeba przy tym dodać, że podnoszone uchybienie (rażącego naruszenia prawa materialnego) wnoszący kasację postrzega zarazem jako wyraz swoistego „przeniesienia” uchybienia, którym dotknięte zostało – jego zdaniem – orzeczenie sądu I instancji, do orzeczenia sądu odwoławczego. Okoliczność ta o tyle wymaga zasygnalizowania, że tylko dlatego dopuszczalne jest w postępowaniu kasacyjnym powtórzenie zarzutu naruszenia prawa materialnego, podniesionego wszak już w apelacji (pkt 18), że wywody przedmiotowego nadzwyczajnego środka zaskarżenia opierają się na tezie o wskazanym wyżej tzw. efekcie przeniesienia (por. w tym przedmiocie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2007 r., V KK 205/06, LEX nr 260693); rzecz bowiem w tym, że postępowanie kasacyjne nie może opierać się na ponownej, apelacyjnej, kontroli orzeczenia a rozstrzyganie sprawy przez Sąd Najwyższy w trybie kasacji nie może mieć charakteru swoistej „trzeciej instancji”. Z tego powodu, mówiąc inaczej, konstrukcja wywodów kasacji wskazującej na zarzut, który był już przedmiotem rozpoznania przez sąd odwoławczy, winna opierać się na twierdzeniu, iż już na etapie pierwszoinstancyjnego orzekania doszło do wydania wyroku obarczonego wadą co do zastosowania prawa materialnego, co właśnie stało się przedmiotem zarzutu podniesionego w zwyczajnym środku odwoławczym, lecz sąd II instancji, utrzymując zaskarżony wyrok w mocy, „zaabsorbował” afirmowane uchybienie do wydanego przez siebie wyroku, który stanowi przedmiot zaskarżenia kasacją. Taki tok rozumowania wymaga jednak – z teoretycznego punktu widzenia - dla spełnienia podstawowych warunków złożenia przedmiotowego nadzwyczajnego środka zaskarżenia (tj. postawienia zarzutów skierowanych przeciwko prawomocnemu orzeczeniu sądu odwoławczego – por. art. 519 k.p.k.), wykazania, iż podniesiony w apelacji zarzut obraży prawa materialnego nie został przez Sąd Okręgowy rozpoznany lub sąd ten dopuścił się przy jego rozpoznawaniu określonej obraży prawa. W realiach niniejszego postępowania, ściśle rzecz biorąc, autor kasacji tego warunku nie spełnił, aczkolwiek – jak się wydaje – z tego właśnie powodu, dla osiągnięcia celu procesowego wniesionej kasacji, jej autor powołał się (jak się wydaje, bo wprost tego nie wyartykułował, w szczególności w treści

zarzutów kasacji) na naruszenie przez sąd odwoławczy przepisu art. 433 § 2 k.p.k., aczkolwiek uczynił to absolutnie marginalnie i ogólnikowo, w uzasadnieniu kasacji (por. s. 49, s. 55, s. 56), nie podejmując nawet próby wykazania (nawet nie stawiając takiej tezy), iż Sąd Okręgowy przepis ten naruszył w sposób „rażący” i to jeszcze w sposób mogący mieć „istotny” wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (por. art. 523 § 1 k.p.k.), co przecież jest elementarnym warunkiem skuteczności zarzutu kasacyjnego (nie mówiąc już o tym, że wnoszący kasację nie wykazał zarazem, w skuteczny sposób, rażącego naruszenia przepisu art. 457 § 3 k.p.k. (por. s. 55 kasacji), a co przecież siłą rzeczy dowodziłoby naruszenia przez sąd odwoławczy dyspozycji art. 433 § 2 k.p.k.). Dla porządku jednak, w odniesieniu do tez uzasadnienia kasacji (s. 49, ks. 55, s. 56), jakoby Sąd Okręgowy kontrolę odwoławczą wyroku Sądu Rejonowego przeprowadził wadliwie (w takim kontekście, jak się wydaje, winien być odczytany przedmiotowy fragment wywodów autora kasacji), z uchybieniem wymogom określonym w art. 433 § 2 k.p.k., dość powiedzieć, że sąd odwoławczy rozważył zarzut punktu 18 apelacji (dotyczący omawianego zagadnienia), w sposób właściwy realizując dyspozycję przepisu § 2 art. 433 k.p.k., a następnie sporządzając pisemne uzasadnienie wydanego wyroku z poszanowaniem wymogów wynikających z art. 457 § 3 k.p.k. (por. s. 59-60 pisemnego uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego), a odmienne w tym przedmiocie stanowisko wnoszącego kasację opiera się w istocie (pomijając już w tym miejscu ogólną tezę wynikającą z powołanego w kasacji – s. 56 – judykatu) li tylko na powtórzeniu zaprezentowanej już w apelacji wykładni art. 202g ustawy z dnia 16 lipca 1998 r.- Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (por. s. 192-195 apelacji prokuratora); innymi słowy, twierdzenie (wyprowadzane z uzasadnienia kasacji) o tym, że sąd II instancji naruszył także przepis prawa procesowego – art. 433 § 2 k.p.k. - opiera się wyłącznie na konkluzji, iż sąd odwoławczy nie podzielił prezentowanej przez skarżącego wykładni wskazanego przepisu prawa materialnego, co było przedmiotem zarzutu apelacyjnego. Takie zaś rozumienie naruszenia przez sąd *ad quem* prawa procesowego w żadnym razie nie może przekonywać, a tym samym teza autora kasacji, dotycząca tej okoliczności, nie może być uznana za zasadną (co rzutuje, jak wyżej była o tym mowa, na skuteczność ponawiania w postępowaniu

kasacyjnym zarzutu, który był już podniesiony w postępowaniu apelacyjnym). Tym niemniej, zasadnym będzie bliższe omówienie tych zagadnień materialnoprawnych, które stanowią istotę – jak się okazało niezasadnego – zarzutu z punktu II.2 kasacji.

Na wstępie, przed merytorycznym odniesieniem się do tego zarzutu, wypada podnieść kwestię o zasadniczym wręcz znaczeniu, podkreślając, że tylko w odniesieniu do uznawanych za prawidłowe ustaleń faktycznych można rozpatrywać zagadnienie trafności ich subsumpcji, a więc zagadnienie prawidłowości zastosowania przez sądy prawa materialnego.

Rzecz mianowicie w tym, że - ściśle rzecz biorąc - już w świetle konstrukcji zarzutu postawionego Z. R. w punkcie XIV aktu oskarżenia, a tym bardziej w kontekście dokonanych przez sąd I instancji ustaleń faktycznych (por. s. 32-33 pisemnego uzasadnienia wyroku sądu *meriti*) – podlegających subsumpcji pod przepisy prawa materialnego, co było przedmiotem kontroli apelacyjnej przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy – przede wszystkim przedmiotem rozważań winno być to, czy czyn Z. R. wyczerpał znamiona występku określonego w art. 27m ustawy z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta (Dz. U. z 2002 r., Nr 113, poz. 984 z późn. zm.) - w brzmieniu obowiązującym sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 19 listopada 2009 r. o zmianie ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2009 r., Nr 213, poz. 1652), która weszła w życie w dniu 24 grudnia 2009r., nie zaś rozważanie (w odniesieniu do całości jego działań objętych punktem XIV aktu oskarżenia), czy jego czyn zrealizował wyłącznie znamiona określone w art. 202g ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. - Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, o wykładni którego mowa jest w kasacji (z kolei w chwili orzekania przez sąd odwoławczy aktualizować by się ewentualnie mogło zagadnienie, czy czyn Z. R. może być traktowany jako wyczerpujący znamiona określone w obowiązującym już wówczas przepisie art. 506 pkt 2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy – Dz. U. Nr 21, poz. 112).

Wynika to stąd, że wszak już w konstrukcji zarzutu aktu oskarżenia oskarżyciel publiczny przyjmował, że wskazane w nim bezprawne – jego zdaniem - zachowania Z. R. były wprawdzie ukierunkowane na „gromadzenie środków

pieniężnych na wybory samorządowe”, to jednak w wyborach tych miał on zarazem wystąpić jako „kandydat na prezydenta Miasta [...]” (por. treść zarzutu z pkt XIV aktu oskarżenia). Do takiego właśnie, planowanego przez niego „udziału” w wyborach samorządowych wydają się także nawiązywać – i to wprost - poczynione przez sąd I instancji ustalenia faktyczne (por. s. 33 pisemnego uzasadnienia wyroku sądu *meriti*). Wynika z nich, że działania Z. R., w których oskarżyciel dopatrywał się (i nadal się dopatruje) realizacji znamion występków określonych w art. 202g ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. - Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, wiązały się z zakładaną przez niego „wygraną” w wyborach samorządowych (i na nią były ukierunkowane), przez co rozumiał dalsze pełnienie funkcji Prezydenta Miasta; w takim właśnie kontekście wyrażał wobec uczestników spotkań, które odbywały się w maju i czerwcu 2006 r. w jego gabinecie, zapewnienia, iż dzięki temu utrzymają oni zatrudnienie (por. s. 32-33 oraz s. 123-124 pisemnego uzasadnienia wyroku sądu I instancji).

Prowadzi to do wręcz oczywistego wniosku, że udział Z. R. w wyborach (czemu miało służyć „zebranie funduszy, które zostaną przeznaczone przede wszystkim na kampanię wyborczą” - por. s. 33 pisemnego uzasadnienia wyroku sądu *meriti*) – *notabene* zarządzonych dopiero rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 11 września 2006 r. na dzień 12 listopada 2006 r. (o czym dalej) - opierać się miał nie na przepisach ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, lecz na przepisach ustawy z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta, i w zakresie ustaleń faktycznych odnoszących się do tej właśnie okoliczności, wyłącznie normy sankcjonowane wynikające z tego aktu prawnego – nie zaś wynikające z ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw - mogłyby być (gdyby dokonano stosownych ustaleń faktycznych) przedmiotem bezprawnego, z jego strony zamachu. Zauważyć przy tym jednak trzeba, że - chociażby z uwagi na treść wskazanego na wstępie art. 536 k.p.k. - nie sposób na obecnym etapie postępowania czynić rozważania ściśle ukierunkowane na zagadnienia wykładni przepisu art. 27m ustawy z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta; okoliczności te li tylko dlatego zostały podniesione

w niniejszym uzasadnieniu, że zarazem dowodzą one, iż bezprzedmiotowymi (a tym samym w oczywisty sposób bezzasadnymi) są wywody kasacji ukierunkowane na próbę wykazania, iż orzeczenie uniewinniające Z. R. od czynu zarzuconego mu w punkcie XIV aktu, w zakresie wiążącym się z ustaleniami co do jego działań związanych z deklarowanym zamiarem uczestnictwa w wyborach samorządowych w charakterze kandydata na Prezydenta Miasta (por. treść zarzutu oraz s. 33 pisemnego uzasadnienia wyroku sądu I instancji) zapadło z rażącą obrazą przepisu art. 202g ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. - Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, który to przepis po prostu – w odniesieniu do wskazanych wyżej ustaleń faktycznych - nie mógł mieć zastosowania. Tym samym sąd II instancji (podobnie jak sąd *meriti*) nie mógł dopuścić się jego „rażącego naruszenia”, i to jeszcze w sposób mogący mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia (por. art. 523 § 1 k.p.k.). W tym kontekście, już tylko dla porządku, warto dodać, że z mocy art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta, przepisy ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. - Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (a więc i art. 202g) mogły mieć zastosowanie – li tylko w sprawach w niej nieuregulowanych (a omawiane zagadnienie materialnoprawne, jak wyżej wskazano, było w pełni uregulowane w art. 27m).

Tym niemniej, zważywszy, że znamiona czynu penalizowanego przepisem art. 27m ustawy z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta były tożsame ze znamionami czynu objętego przepisem art. 202g ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. - Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (o którym mowa w zarzucie kasacji) – co dotyczy też znamion czynu z art. 506 pkt 2 obecnie obowiązującego Kodeksu wyborczego - zasadnym jest, dla ukazania pełni przesłanek orzeczenia zapadłego w niniejszym postępowaniu, bliższe odniesienie się do podnoszonych przez prokuratora, w kasacji, okoliczności. Jest to tym bardziej celowe, że – co też wymaga podkreślenia – część ustaleń faktycznych, dokonanych przez sąd *meriti* w ramach zdarzeń objętych zarzutem punktu XIV aktu oskarżenia, wiąże się nie tylko z tym, że Z. R. artykułował zamiar udziału w wyborach samorządowych w charakterze kandydata na funkcję Prezydenta Miasta (o czym była wyżej mowa), co

także z (*notabene* bliżej nieokreślonym) „kandydowaniem (innych osób) z jego list wyborczych” (por. s. 33 pisemnego uzasadnienia wyroku sądu I instancji), a co istotnie mogło być przedmiotem analizy z punktu widzenia znamion czynu z art. 202g ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. - Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw.

W takich realiach rozpoznawanej sprawy należy więc podnieść, że w błędzie pozostaje autor kasacji, utrzymując, iż zaakceptowana przez sąd odwoławczy wykładnia przepisu art. 202g ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. - Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (z ukazanych wyżej przyczyn mogąca być odnoszoną do wykładni przepisu art. 27m ustawy z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta, jak i art. 506 pkt 2 Kodeksu wyborczego) doprowadziła do utrzymania w mocy, w postępowaniu apelacyjnym, orzeczenia dotkniętego rażąco obrazą prawa materialnego. Rzecz mianowicie w tym, że ustalenie normy sankcjonowanej, jaka wynikała z art. 202g ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. - Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (której naruszenie warunkuje stwierdzenie realizacji hipotezy normy sankcjonującej, wynikającej z tego przepisu prawa karnego materialnego), wymaga uwzględnienia przepisu art. 83 ust. 2 tej ustawy (podobnie jak w kontekście przepisu art. 27m ustawy z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta również uwzględniać należało – przy rekonstrukcji normy sankcjonowanej – ten ostatni przepis, mający zastosowanie na podstawie jej art. 7 ust. 2; z kolei przepis art. 506 pkt 2 Kodeksu wyborczego wymaga, w tym zakresie, uwzględnienia przepisu art. 129 § 1 pkt 1). W takiej zaś sytuacji dojść trzeba do wniosku, że podlegająca analizie norma sankcjonowana – stanowiąca zakaz danego postępowania – określała, w swej dyspozycji, zakaz podejmowania działań prowadzących do nieuprawnionego (nielegalnego, z punktu widzenia przepisów prawa wyborczego) pozyskiwania przez komitet wyborczy środków finansowych przed dniem wydania przez właściwy organ postanowienia o przyjęciu zawiadomienia o utworzeniu tegoż komitetu. Dodać przy tym można, wyłącznie na marginesie, że „pozyskanie środków przez komitet wyborczy” to – innymi słowy – przyjęcie na rachunek bankowy komitetu wyborczego wpłat (a więc przed datą polecenia przelewu

środków na ten rachunek lub przed dokonaniem wpłaty gotówkowej na rachunek bankowy ów komitet wyborczy środków finansowych jeszcze by nie „pozyskał”), co siłą rzeczy wymaga, aby taki komitet wyborczy już istniał (to bowiem w ogóle warunkuje założenie rachunku bankowego – *notabene* mógł to być jeden rachunek - na którym, wyłącznie, mogły być gromadzone środki finansowe danego komitetu wyborczego - por. art. 83d ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. - Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw). Prowadzi to do oczywistego wniosku, że nie sposób postąpić wbrew omawianej normie sankcjonowanej - co z kolei, jak wyżej wskazano, warunkuje możliwość zastosowania normy sankcjonującej wynikającej z art. 202g ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (i odpowiednio: art. 27m ustawy z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta oraz – obecnie – art. 506 pkt 2 Kodeksu wyborczego) - jeśli przedmiotowy komitet wyborczy nie został jeszcze utworzony (por. Rozdział 10a ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. - Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw oraz Dział I Rozdział 11 Kodeksu wyborczego); z oczywistych powodów nie sposób bowiem w takiej sytuacji pozyskiwać środki finansowe „na rzecz” (por. art. 202g ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw) nieistniejącego podmiotu. Dodać przy tym warto, na marginesie, że pozyskiwanie środków finansowych potrzebnych do utworzenia komitetu wyborczego nie naruszało zakazu określonego w art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. - Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (podobnie jak nie narusza obecnie zakazu określonego w art. 129 § 2 pkt 1 Kodeksu wyborczego) – por. w tym przedmiocie: Czaplicki K.W., Dauter B., Kisielewicz A., Rymarz F. - Samorządowe prawo wyborcze. Komentarz, Wydanie II, ABC, 2010 r.

Ustalone w toku postępowania działania Z. R. (a które eksponuje autor kasacji – por. s. 47) nie mogło więc być uznane za zachowanie mające na celu naruszenie zakazu wynikającego z art. 83 § 2 ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. - Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, a tym samym za stanowiące przejaw realizacji znamion czynu określonego w art. 202g ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i

sejmików województw (co dotyczyłoby także hipotetycznej, w aktualnej sytuacji procesowej, kwestii odpowiedzialności Z. R. w kontekście znamion czynu określonego w art. 27m ustawy z dnia 20 czerwca 2002 r. o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta), jak trafnie – w sferze argumentacji prawnej – stwierdziły oba sądy powszechne. Przypomnieć wypada, że żaden komitet wyborczy – z którego zawiązaniem mogłoby wiązać się zarówno deklarowany przez Z. R. jego udział w wyborach samorządowych w charakterze kandydata na Prezydenta Miasta, jak również bliżej nieokreślone „tworzenie (jego – tj. Z. R.) list wyborczych” - w okresie maja – czerwca 2006 r. (por. ustalenia faktyczne opisane na s. 33 pisemnego uzasadnienia wyroku sądu *meriti*), nie był wówczas utworzony; co więcej, wybory samorządowe w owym czasie nie zostały jeszcze zarządzone (zostały zarządzone na dzień 12 listopada 2006 r. rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 11 września 2006 r. - Dz. U. Nr 152, poz. 1149). Skoro więc nie istniał jeszcze komitet wyborczy, mogący być podmiotem (beneficjentem) działań ukierunkowanych na „pozyskanie” środków finansowych (wszak to „na rzecz” takiego komitetu ma działać sprawca omawianego występk), to siłą rzeczy stwierdzić trzeba, już li tylko z tego powodu – jak trafnie podniosły orzekające w sprawie sądy – że Z. R. nie mógł w ustalonych w sprawie realiach dopuścić się realizacji znamion czynu z art. 202g ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, pomijając już to, że przypisanie danemu sprawcy popełnienia czynu z art. 202g musi być poprzedzone ustaleniem faktycznym, iż ów sprawca czyn ten popełnia „w związku z wyborami” (konkretnymi, nie zaś rozumianymi „abstrakcyjnie”, gdyż to w związku z zarządzonymi wyborami były zawiązywane komitety wyborcze, których z kolei dotyczył zakaz wynikający z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw), a które to wybory, jak wyżej podniesiono, nie były jeszcze zarządzone (a więc działanie Z. R., ściśle rzecz biorąc, nie mogło pozostawać „w związku” z wyborami, które zostały wyznaczone na dzień 12 listopada 2006 r., co jednak dla rozstrzygnięcia w sprawie ma wtórne znaczenie, gdyż decydujące jest to, że w czasie poddanych osądowi zdarzeń nie istniał żaden komitet wyborczy, na rzecz którego Z. R. „pozyskiwał”

środki finansowe – por. s. 71 i s. 124-125 pisemnego uzasadnienia wyroku sądu *meriti* oraz s. 59-60 pisemnego uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego).

W ukazanym wyżej stanie rzeczy, argumenty podniesione w uzasadnieniu kasacji (s. 45-49) nie mogły być uznane za przekonujące, gdyż w istocie swej abstrahują one od prawidłowo wskazanych i omówionych przez orzekające w sprawie sądy znamion czynu, którego – rzekomo – wadliwą wykładnię zarzucono w punkcie II.2. Z tych więc wszystkich powodów, zarzut podniesiony w punkcie II.2 kasacji został uznany za rażąco chybiony.

Niezasadny, i to w stopniu oczywistym, okazał się również zarzut podniesiony przez prokuratora w punkcie II.3 kasacji.

Zarzut ten opiera się na tezie, iż sąd odwoławczy orzekał z naruszeniem prawa materialnego. Abstrahując w tym miejscu od tych przesłanek, które już same w sobie skutkowały uznaniem – z przyczyn wręcz zasadniczych, podstawowych – omawianego zarzutu za niezasadny, w stopniu oczywistym, zauważyć trzeba, że te rozważania, które w odniesieniu do konstrukcji zarzutu kasacyjnego, opierającego się na tezie o tzw. efekcie przeniesienia zostały przedstawione powyżej, przy omawianiu zarzutu z pkt II.2 kasacji, w pełni zachowują aktualność i w niniejszym zakresie. Wystarczy więc wskazać, że również w aspekcie afirmowanego w punkcie II.3 kasacji uchybienia jej autor nie wykazał, w skuteczny sposób, naruszenia przez sąd II instancji prawa procesowego przy rozpoznawaniu zarzutu obrazy prawa materialnego (o czym niżej), co już samo w sobie rodzi zasadniczą wątpliwość co do możliwości (a tym samym i skuteczności) „ponawiania” tego zarzutu, który był przedmiotem rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym (rzecz dotyczy w tym miejscu zarzutu naruszenia art. 231 k.k.). Ale to nie powyższa kwestia procesowa okazała się decydująca dla rozstrzygnięcia w przedmiocie kasacji. Rzecz bowiem w tym, że wprowadzie tożsamy zarzut obrazy prawa materialnego (art. 231 § 1 i 2 k.k.) został podniesiony w apelacji prokuratora (por. pkt 9, 10), to jednak w istocie zarzut ten miał z jednej strony charakter wyłącznie relewantny – miał wykazać trafność zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, którego konsekwencją – w logice wywodów apelacji prokuratora – było właśnie wadliwe, zdaniem apelującego, zastosowanie przez sąd *meriti* prawa materialnego (por. pkt 8 zarzutu apelacji oraz s. 17 i s. 116-157 jej uzasadnienia), z drugiej zaś

strony, powyższy zarzut obraży prawa materialnego miał też (mimo takiej jego „kwalifikacji” przez apelującego i opierania go na względnej przesłance odwoławczej z pkt 1 art. 438 k.p.k.) elementy kwestionowania ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego zwykłym środkiem odwoławczym wyroku sądu I instancji, co właśnie prowadziło do kontestowania przez prokuratora rozstrzygnięcia na płaszczyźnie stosowania prawa materialnego (por. w tym przedmiocie wywody zawarte na s. 137-153 apelacji, kwestionujące ustalenia faktyczne, o których mowa na s. 75-91 pisemnego uzasadnienia wyroku sądu I instancji); z jednej strony wnoszący apelację zakwestionował ustalenie sądu *meriti* co do tego, że Z. R. nie wydawał „poleceń”, „decyzji” zatrudnienia osób, o których mowa była w punktach II, III, IV, V, VI, X aktu oskarżenia (por. s. 139-141 apelacji), jak również, po części, zakwestionował dalsze ustalenia sądu I instancji będące przesłanką uznania, iż Z. R. swymi czynami nie zrealizował znamion występkę z art. 231 k.k. (por. zarzuty z pkt 9 i 10 apelacji oraz s. 153-157 jej uzasadnienia); ponadto zakwestionował ustalenia faktyczne, które skutkowały uniewinnieniem Z. R. od popełnienia czynów z pkt IX i XVII aktu oskarżenia, zaś A. A. od popełnienia czynów z pkt XXXIII i XXXIV aktu oskarżenia (por. pkt 8 apelacji oraz s. 116-137). Powyższe zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych (mające być, zdaniem apelującego, wynikiem wadliwego stosowania przepisów prawa dowodowego), a w konsekwencji również zarzuty obraży prawa materialnego, zostały przez sąd odwoławczy uznane za niezasadne (por. w tym przedmiocie s. 56-59 pisemnego uzasadnienia wyroku sądu II instancji).

W takim z kolei stanie rzeczy, wnoszący kasację, w rażący sposób ignorując wywody sądu *ad quem*, swe twierdzenia o wadliwym zastosowaniu przez ten sąd prawa materialnego – art. 231 § 1 i 2 k.k., jak również twierdzenia o naruszeniu przepisu art. 218 § 1a k.k., opiera właśnie wyłącznie na tych ustaleniach faktycznych, które lansował w apelacji, uznanej przecież – w tym zakresie – za nietrafną (por. w szczególności s. 57-58 pisemnego uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego). Innymi więc słowy, autor kasacji zarzut z punktu II.3 opiera nie na rzeczywiście dokonanych w sprawie ustaleniach faktycznych, lecz na własnym o nich wyobrażeniu, formułując tezę o naruszeniu (i to rażącym) przez sąd odwoławczy prawa materialnego w oparciu o wyłącznie „postulowane” (najpierw w

apelacji, a teraz w kasacji) ustalenia faktyczne, co z oczywistych powodów nie może być w niniejszym postępowaniu skuteczne.

Powyższe okoliczności o tyle są istotne, że ugruntowany jest w judykaturze pogląd, iż obraza prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu (lub niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na prawidłowych ustaleniach faktycznych; obrazy takiej nie ma, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2008r. IV KK 200/08, LEX nr 486199). W świetle powyższej konstatacji zarzut obrazy prawa materialnego, już z tego tylko powodu, nie mógł zasługiwać na uwzględnienie.

Skoro więc omawiany zarzut kasacji w istocie swej sprowadził się do zakwestionowania dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych (w ślad za wywodami apelacji, pomimo przyjęcia w kasacji „wyłącznie” formuły zarzutu naruszenia prawa materialnego), to w postępowaniu kasacyjnym, jak wyżej już to zaznaczono, taki zarzut, oparty na takich właśnie przesłankach, nie mógł zasługiwać na uwzględnienie. Warto przy tym podkreślić, iż doskonale tę postawę autora kasacji obrazują chociażby wywody zawarte na s. 50-51 i 53-54, które odwołują się do tych ustaleń faktycznych, które właśnie najpierw przez sąd I instancji zostały uznane za pozbawione podstaw dowodowych (por. s. 81-91 pisemnego uzasadnienia wyroku sądu *meriti*), a próba podważenia takiego stanowiska sądu rejonowego, podjęta przez prokuratora w apelacji (por. w szczególności s. 116-140), nie znalazła akceptacji sądu odwoławczego (por. s. 56-59 pisemnego uzasadnienia wyroku tego sądu); mimo to, autor kasacji na tych właśnie, wyłącznie postulowanych przez siebie ustaleniach faktycznych, opiera wywód o naruszeniu prawa materialnego (por. s. 50-52, s. 54), co w żadnym razie nie może być skuteczne, gdyż – jak podniesiono – w istocie sprowadza się do niedopuszczalnego w postępowaniu kasacyjnym zakwestionowania dokonanych przez orzekające sądy ustaleń, które stały się podstawą stosowania prawa materialnego. Innymi więc słowy, autor kasacji zarzut podniesiony w punkcie II.3 wywodzi z innych, aniżeli dokonane w toku postępowania, ustaleń faktycznych, i na takim wyłącznie „założeniu” opiera twierdzenia dotyczące subsumpcji - wyłącznie postulowanych przez siebie - ustaleń pod normy prawa karnego materialnego.

W obliczu powyższego nie mógł więc zasługiwać na uwzględnienie zarzut, jakoby sąd II instancji zaaprobował wadliwe – w zakresie zastosowania prawa materialnego (art. 231 § 1 i 2 k.k. oraz art. 218 § 1a k.k.) - orzeczenie sądu I instancji, gdyż w świetle rzeczywiście dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych orzeczenia te nie mogą być uznane za sprzeczne ze wskazanymi w kasacji przepisami prawa karnego materialnego.

Dla porządku trzeba odnotować jeszcze jedną okoliczność. Otóż autor kasacji przedstawiając argumentację na poparcie zarzutu z pkt II.3, powtórzył w istocie tezy, na które powołał się formułując w apelacji zarzut podniesiony w jej punkcie 10 (por. też w tym przedmiocie s. 153-155 uzasadnienia apelacji), tj. zarzut obraży przez sąd I instancji prawa materialnego – art. 231 § 1 k.k. Do tego właśnie zarzutu nawiązują wywody zawarte na s. 52-53 kasacji. O tyle jednak nie mogli w żadnej mierze przesądzić niniejszego rozstrzygnięcia, że – pomijając już zasygnalizowaną wyżej kwestię przesłanek możliwości powoływania w kasacji zarzutu tożsamego z tym, który był przedmiotem apelacji – są to wywody juretycznie błędne. Zdają się one opierać w znaczącej mierze na niezrozumieniu (bo zapewne nie na nielojalności ze strony oskarżyciela publicznego) judykatu Sądu Najwyższego, na który autor kasacji powołał się w uzasadnieniu kasacji, tj. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r., I KZP 24/12, LEX nr 1252702. Rzecz mianowicie w tym, że – wbrew temu co afirmuje w uzasadnieniu kasacji jej autor (s. 52-53) – występki stypizowane w art. 231 § 1 k.k. nie ma charakteru formalnego (na której to tezie wnoszący kasację opiera swe juretyczne wywody, podobnie jak uczynił to wnosząc apelację), lecz ma charakter materialny (stanowi przestępstwo z konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo, będąc znamionem skutkiem, którym jest wystąpienie niebezpieczeństwa powstania szkody w interesie publicznym lub prywatnym), co już samo w sobie czyni argumentację kasacji całkowicie chybioną i z tego punktu widzenia (por. wskazaną uchwałę Sądu Najwyższego, wydaną w sprawie I KZP 24/12).

Z tych więc wszystkich powodów Sąd Najwyższy orzekł o oddaleniu kasacji, jako oczywiście bezzasadnej.

